

PROTEST PRZECIWKO BUDOWIE POMNIKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO NA PLACU WOLNOŚCI W RZESZOWIE

Rzeszów, 3 lipca 2018 r.

Prezydent Rzeszowa, Tadeusz Ferenc

Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa, Andrzej Dec

Wojewoda podkarpacki, Ewa Leniart

Marszałek podkarpacki, Władysław Ortyl

Biskup Diecezji Rzeszowskiej, eksceleńcja Jan Wątroba

Szanowni Państwo:

Zwracamy się z wnioskiem o odstąpienie budowy pomnika Józefa Piłsudskiego w Rzeszowie, stolicy Podkarpacia, w trybie natychmiastowym. Gdzie jak gdzie, ale postawienie pomnika człowiekowi, który jest winien śmierci dziesiątków mieszkańców Podkarpacia, jest co najmniej potwarzą w stosunku do rodzin, które straciły swych bliskich w wyniku dyktatorskich rządów Piłsudskiego i Sanacji. Upokarza również dziesiątki tysięcy protestujących mieszkańców regionu przeciwko łamaniu praworządności i bezprawiu, jakie czyniły z inspiracji i w imieniu Józefa Piłsudskiego oraz władz sanacyjnych służby policyjne. Tak czy inaczej stawianie pomnika człowiekowi winnemu przelanej krwi na terenie dzisiejszego województwa podkarpackiego jest haniebnym przedsięwzięciem i godzi w pamięć jego ofiar.

Przypominamy, że 24 stycznia 1938 r. premier i minister spraw wewnętrznych gen. Felicjan Sławoj-Składkowski w wystąpieniu przed komisją budżetową podał następujące liczby zabitych na obszarze II Rzeczypospolitej na skutek siłowego tłumienia przez policję strajków i manifestacji w latach 1932-1937. Rok 1932 to 141 zabitych. 1933 – 145 zabitych. 1934 – 118 zabitych. 1935 – 143 zabitych. 1936 – 157 zabitych. 1937 – 114 zabitych, w tym 44 podczas tłumienia powszechnego strajku chłopskiego. Łącznie – 818 zabitych.

Listę ofiar związanych z protestami i strajkami na Podkarpaciu obciążających Józefa Piłsudskiego i sanację otwiera Franciszek Czernecki ze wsi Lubla, który zginął 15 maja 1932. Podczas tzw. powstania leskiego w czerwcu 1932, w którym wzięło udział około 5 tys. osób, blisko tysiąc jego uczestników odniosło rany, zaś zginęło kilkanaście. Na początku czerwca 1933 r. w Grabinach – jedna, a następnie w wyniku wydarzeń w Nockowej i Kozodrzy odnotowano 9 zabitych. Wkrótce w Grodzisku sanacyjni policjanci zabili 7 osób (czterech

mężczyzn i trzy kobiety). Ksiądz Władysław Bachota, który odprawił w Rakszawie nabożeństwo dla zebranych chłopów, został skazany na 7 miesięcy więzienia i tysiąc ówczesnych złotych grzywny. 19 czerwca 1933 r. w Wólce Podleśnej, nieopodal Rzeszowa zginęło 5 osób.

Podczas Wielkiego Strajku Chłopskiego 1937 r. w starciach z policją w Grębowie 17 sierpnia zginął Józef Szewc. 18 sierpnia w Harcie (powiat brzozowski) – odnotowano 2 zabitych. 19 sierpnia w Dynowie – 4 zabitych. 21 sierpnia w Muninie – sanacyjna policja zabiła 7 osób. 25 sierpnia w Majdanie Sieniawskim zabito 15 osób. W tym sześćoletnie dziecko! Jak widać ofiar Piłsudskiego i Sanacji na Podkarpaciu było sporo.

Odrębną sprawą jest ocena Józefa Piłsudskiego, jako niepodległościowego polityka. Przeciwnicy jego legendy zwracają uwagę, że Niemcy, którzy postanowili bronić swych rubieży wschodnich za wszelką cenę, przywieźli jego osobę po ogłoszeniu przez Radę Regencyjną deklaracji niepodległościowej, z której jasno wynikało, że w skład niepodległego państwa polskiego powinny wejść ziemie zaboru pruskiego. Dlatego przywieźli go 10 listopada 1918 roku, w ostatnim dniu przed podpisaniem kapitulacji, z Magdeburga do Warszawy, gdyż obiecał im, że nie będzie zabiegał o wcielanie do Polski dawnych ziem zaboru pruskiego. I jak bieg wypadków pokazał, z tej obietnicy starał się wywiązywać. Nie miał też przypisywanego mu udziału w zwycięstwie nad bolszewikami w bitwie warszawskiej. 12 sierpnia 1920 r. złożył dymisję z funkcji Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza na ręce premiera Wincentego Witosa, po czym wyjechał z Warszawy do swej kochanki, Aleksandry Szczerbińskiej, do Bobowej nieopodal Gorlic i Nowego Sącza. Kiedy zorientował się, że wojska polskie przełamały front bolszewicki, 15 sierpnia przyjechał do Puław, gdzie znajdowały się przydzielone mu oddziały. Ale jeszcze zwlekał z wyruszeniem na pole walki. Po południu był ojcem chrzestnym w lokalnym kościele. Na front ruszył 16 sierpnia. Jego oddziały zetknęły się z wycofującymi się oddziałami bolszewickimi dopiero 17 sierpnia. W dniach 14-16 sierpnia, kiedy decydowały się losy bitwy, na polu walki był nieobecny i na jej przebieg nie miał żadnego wpływu.

Nie ma też wątpliwości co do tego, że po wejściu w życie konstytucji marcowej na różne sposoby poprzez struktury konspiracyjne, które posiadał w strukturach państwowych i partyjnych destabilizował sytuację w państwie. W zamachu majowym, który przeprowadził pod kłamliwymi hasłami, zginęło prawie 400 osób. Dlatego między innymi główny kapelan Legionów Polskich ksiądz Józef Panaś z podkarpackiego Odrzykonia 17 maja 1926 r. publicznie podczas mszy koncelebrowanej przez biskupa polowego Wojska Polskiego Stanisława Galla w Katedrze Polowej Wojska Polskiego zrzucił na ziemię wszystkie odznaczenia i oświadczył, że odznaczeń które otrzymał od Józefa Piłsudskiego nie będzie nosił bo parzą.

Józef Piłsudski i wykreowana przez jego osobę sanacja ponoszą odpowiedzialność za

przeprowadzenie procesu brzeskiego podczas którego skazano na kary więzienia zasłużonych dla odzyskania niepodległości polityków i zarazem przeciwników politycznych oraz za ofiary obozu koncentracyjnego w Berezie Kartuskiej. Do tego niszcząc kadre dowódczą, która odegrała decydującą rolę w zwycięstwie na bolszewikami podczas bitwy warszawskiej oraz destabilizując strukturę armii przyczynił się w znaczny sposób do katastrofy wrześniowej w 1939 r.

Śmierć z rąk sanacji ponieśli m.in. generał Tadeusz Rozwadowski, który był autorem planu bitwy warszawskiej oraz Włodzimierz Zagórski, który jako jeden z byłych szefów wywiadu austriackiego dysponował materiałami kompromitującymi Piłsudskiego. Nie przypadkowo Adolf Hitler zdecydował po zajęciu przez jego wojska Krakowa o wystawienie warty honorowej przed grobem Józefa Piłsudskiego na Wawelu w podziękowaniu za zasługi dla Niemiec. Inną sprawą jest polityka historyczna, która na zapomnienie skazywała wielu patriotów zasłużonych dla odzyskania niepodległości, w tym z Podkarpacia. Na przykład wymazała ze świadomości społecznej księdza Józefa Panasia z Odrzykonina, który był jednym z kreatorów odzyskania niepodległości. Niestety, wykreowane przez sanację mity i kłamstwa historyczne nie zostały wyprostowane do dziś.

Przytoczone argumenty jednoznacznie przemawiają za tym, że gdzie jak gdzie, ale odsłonięcie pomnika Józefa Piłsudskiego w Rzeszowie będzie hańbą dla jego

Podpisy:

Edward Słupek, syn ziemi dynowskiej, na której popłynęła krew protestujących i strajkujących chłopów przeciwko sanacyjnemu rządowi

Henryk Pietrzak, syn ziemi krośnieńskiej, na której popłynęła krew protestujących i strajkujących chłopów przeciwko sanacyjnemu rządowi

Zbigniew Micał, syn ziemi rzeszowskiej, na której popłynęła krew protestujących i strajkujących chłopów przeciwko sanacyjnemu rządowi

Roman Małek, syn ziemi przeworsko-jarosławskiej, na której popłynęła krew protestujących i strajkujących chłopów przeciwko sanacyjnemu rządowi

Andrzej Micke, syn ziemi rzeszowskiej, na której popłynęła krew protestujących i strajkujących chłopów przeciwko sanacyjnemu rządowi

Jerzy Maślanka, syn ziemi dębickiej i ropczycko-sędziszowskiej, na której popłynęła krew protestujących i strajkujących chłopów przeciwko sanacyjnemu rządowi

Wiesław Buż syn ziemi rzeszowskiej, na której popłynęła krew protestujących i strajkujących chłopów przeciwko sanacyjnemu rządowi

Henryk Nicpoń autor książki „Polowanie na generała – Piłsudski kontra Rozwadowski”

PS. Do protestu dołączamy tekst wystąpienia Macieja Giertycha, które wygłosił na konferencji historycznej 12 maja 2018 r. w Warszawie

Otrzymują redakcje: TVP Rzeszów, Radio Rzeszów, Nowiny, Super Nowości, Gazeta Wyborcza, Nasz Dom Rzeszów, Echo Rzeszowa, Radio Via, Radio Leliwa, Tygodnik Nadwiślański, Korso, Obserwator Lokalny, Nowe Podkarpacie, Sztafeta, Nowe Podkarpacie, Tygodnik Sanocki, Gazeta Jarosławska